

Jerzy Marek Łapo

Budownictwo obronne na ziemiach pruskich w pradziejach i we wczesnym średniowieczu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 199-205

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Marek Łapo

Budownictwo obronne na ziemiach pruskich w pradziejach i we wczesnym średniowieczu*

Od najdawniejszych czasów poczucie bezpieczeństwa było jedną z najważniejszych potrzeb człowieka. Na pewnym etapie ewolucji dziejowej niezbędne stało się wznoszenie różnorodnych konstrukcji spełniających określone wymogi obronności.

Na obszarze ziem pruskich pierwsze założenia obronne, rzecz można na masową skalę, pojawiły się na początku wczesnej epoki żelaza, tj. pod koniec pierwszej połowy ostatniego tysiąclecia p.n.e.¹ Jednakże jeszcze wcześniej, w epokach kamienia i brązu, osady były lokowane w miejscach z natury obronnych. Wiele osiedli neolitycznych zakładanych było na naturalnych wyspach lub półwyspach, bezpośrednio nad brzegami zbiorników wodnych.

Na szczególną uwagę zasługuje stanowisko w Pierkunowie. W 1922 r. podczas wydobywania torfu, na głębokości około 2,5 m, odkryto konstrukcje drewniane oraz zabytki kościane i ceramiczne, które zostały przyporządkowane neolitycznej kulturze amfor kulistych i datowane na 2300—2200 r. p.n.e. Znalezione elementy drewniane nie pozwoliły jednak na jednoznaczne określenie rodzaju osady i kontekstu jej posadowienia względem ówczesnego brzegu jeziora², niemniej jednak miała ona charakter obronny. Najprawdopodobniej była to konstrukcja palowa bądź też faszynadowa.

Drugim ważnym przedbałtyjskim stanowiskiem jest osada obronna kultury łużyckiej w Olsztynie „Hermanowie”, pochodząca z epoki brązu. Odkryta została w 1933 r. na piaszczystym półwyspie otoczonym z trzech stron zabagnionymi depresjami rzeki Łyny. Od strony lądu stałego dostępu do osiedla bronił drewniany wał, najprawdopodobniej palisadowy³.

Ani w Olsztynie, ani też na innych stanowiskach grupy warmińsko-mazurskiej kultury łużyckiej nie znaleziono konstrukcji zbliżonych do założeń typu Biskupin.

Pojawienie się nowego systemu osadniczego nastąpiło — jak już wyżej wspomniano — we wczesnej epoce żelaza, wraz z napływem ludności iden-

*Artykuł jest poprawioną wersją referatu przedstawionego uczestnikom sesji popularnonaukowej „System fortyfikacji dawnych Prus Wschodnich” 24 X 1996 r. w Węgorzewie. Por. sprawozdanie G. Białyński, *System fortyfikacji dawnych Prus Wschodnich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1997, nr 1, ss. 125—126.

1 Za J. Okuliczem, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław 1973, s. 5: „Pod pojęciem »ziem pruskich« przyjętym tu w sensie historyczno-geograficznym rozumieć należy krainę rozciągającą się u wybrzeży Bałtyku między Wisłą a Niemnem i zamieszkaną w czasach historycznych przez zachodni odłam wielkiego ludu bałtyjskiego — Prusów i bliskich im Jaćwingów”.

2 A. Mackiewicz, *Zagadnienie tak zwanych osiedli nawodnych, ze szczególnym uwzględnieniem osiedli rusztowych kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Katalog*, Toruń 1984: Pierkunowo (mps w Instytucie Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu).

3 J. Antoniewicz, *Osiedla obronne okresu wczesnożelaznego w Prusach*, Światowit, 1964, t. 25, ss. 16—20.

tyfikowanej z etnicznym ugrupowaniem Bałtów Zachodnich. Sieć małych osiedli obronnych wraz ze specyficznym zespołem form naczyń, systemem gospodarczym oraz kurhanowym obrzędkiem pogrzebowym stały się podstawami wydzielenia odrębnej, lokalnej kultury archeologicznej — kultury kurhanów zachodniobałtyjskich⁴.

W świetle źródeł archeologicznych trudno dopatrzeć się było miejscowych tradycji budownictwa obronnego. Cały system został niejako przeniesiony w gotowej formie z zewnątrz. Próżno szukać korzeni na zachodzie — zanikające na terenach Polski środkowej w okresie halsztackim D grody kultury łużyckiej, różniły się od grodów bałtyjskich w dużym stopniu zarówno w zakresie przestrzennym, jak i konstrukcyjnym, nieznane są także do dzisiejszego dnia grody kultury pomorskiej. Jednak patrząc na wschód — w kręgu kultury ceramiki kreskowanej (sztrychowanej) i kultury miłogradzkiej w VII—VI w. p.n.e. dostrzec można podobne modele osadnicze⁵.

Zachodniobałtyjskie osiedla obronne podzielono na dwie grupy: wysoczyznowe, zachowane po dziś dzień jako grodziska, oraz nawodne, nazywane niegdyś palafitowymi⁶, obecnie rusztowymi, których relikty zalegają obecnie zarówno nad, jak i pod wodą.

Na miejsca założenia osiedli wysoczyznowych wybierane były punkty o naturalnych walorach obronnych. Preferowano skraje wałów morenowych, u podnóża których często przepływały ciekły wodne różnej wielkości. Osady zakładano także w zakolach silnie meandrujących rzek, na odosobnionych wzgórzach bądź też na jeziornych wyspach.

Istnieją przypuszczenia, iż pierwotnie zadowalano się naturalnymi walorami obronnymi wzgórz, a dopiero w trakcie zamieszkiwania uzupełniano je sztucznymi elementami obronnymi⁷, które, jak wykazały badania archeologiczne, były zazwyczaj kilkakrotnie niszczone, po czym powstawały bardziej skomplikowane systemy zapewniające bezpieczeństwo. Zagospodarowywane powierzchnie obejmowały zazwyczaj około 300 m².

Najstarszymi konstrukcjami były palisady tworzone z wbijanych obok siebie pali, umacnianych kamieniami, czasami były to konstrukcje podwójne, jak miało to miejsce np. w Tarławkach⁸ i na Górze Zamkowej w Szurpiłach⁹, były to także ściany utworzone z poziomo leżących dranic wzmocnianych od zewnątrz pionowymi palami, co zaobserwowano na grodzisku w Starym Dzierzgoniu. Późniejsza, bardziej skomplikowana zaporą na tym ostatnim stanowisku, zbudowana była również z belek leżących poziomo, wzmocnianych palami, dodatkowo miała jednak zewnętrzne lico z płaskich dranic wbitych pionowo. Ponadto tak utworzoną ścianę wzmocniono od wewnątrz pionowymi palami, ale o średnicach mniejszych od tych zewnętrznych. Od strony majdanu do wału

4 L. Okulicz, *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław 1970, ss. 80—85.

5 Ibidem, s. 83.

6 Palafity to osiedla zbudowane na palach (osady palowe), gdy tymczasem mazurskie osady nawodne konstruowano na platformach składających się z kilku warstw naprzemianległych belek (osady rusztowe).

7 J. Antoniewicz, *Baltowie Zachodni w V w. p.n.e — V w. n.e.*, Olsztyn 1979, s. 93.

8 A. Waluś, *Sprawozdanie z badań osiedla obronnego w Tarławkach, powiat węgorzewski*, Rocznik Olsztyński, 1975, t. 11, s. 198.

9 J. Okulicz-Kozaryn, *Szurpiły — zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, w: *Przewodnik LXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej, 9—12 września 1993 roku*, red. O. Juskowiak, Warszawa 1993, s. 140.

przylegała kamiennieo-gliniana łąwa, która miała umożliwić obrońcom przyjęcie dogodniejszej pozycji¹⁰.

Jeszcze bardziej skomplikowane systemy obronne pojawiły się w okresie przedrzymskim (400 r. p.n.e. — przełom er). Dominowały wówczas konstrukcje drewniano-kamiennieo-ziemne. Wały zbudowane z naprzemianległych warstw ziemi, gałęzi i kamieni odkryto m.in. na grodziskach kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Jeziorku¹¹ i kultury ceramiki kreskowanej w Posejnelach¹². W Łęczach¹³ szerokość wału przekładkowego wynosiła u podstawy ok. 4 m, a wysokość 5—6 m.

Konstrukcje, w których użyto większych ilości drewna, stwierdzono m.in. w Szurpiłach¹⁴ — wał skrzyniowo-przekładkowy, oraz w Tartawkach¹⁵ — wał skrzyniowy.

Należy dodać, że osady obronne oprócz wałów miały jeszcze inne sztuczne zabezpieczenia. Powszechnie podnoszono wysokość stoków wzgórz grodziskowych, budowano palisady stokowe¹⁶, przy niektórych palisadach kopano rowy, co prawda o niewielkiej głębokości, jednak zwiększały one względną wysokość całej zapory¹⁷.

Drugim typem osiedli obronnych były tzw. osady rusztowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, lokowane na jeziorach¹⁸, będące fenomenem kulturowym w skali europejskiej, nie mającym jak dotąd żadnych analogii w tej części kontynentu.

Pierwszy zabieg związany z budową takiego osiedla polegał na znalezieniu w jeziorze wypłyenia, w rejonie którego dochodziło do zwiększonej wymiany termicznej wody, co w konsekwencji zimą powodowało powstawanie cieńszej pokrywy lodowej. Były to okolice przepływania podwodnych prądów, wpływów lub wpływów rzek, np. Mołtajny¹⁹ albo ciepłych źródeł, np. Rybno²⁰. Zimą, w wybranych miejscach, z lodu wbijano w dno jeziora setki pali, a następnie zatapiano tysiące kamieni, co w dużym stopniu stabilizowało teren²¹. Po ustąpieniu lodów na wypłyenie transportowano belki, które klinując się między palami tworzyły fundament platformy osiedla, składający się z kilku warstw belek, z których najwyższe, leżące względem siebie pod kątem prostym,

10 Jerzy Antoniewicz powątpiewał w aż tak bardzo skomplikowaną konstrukcję przedstawioną za Hansem Scheifem, badaczem tego stanowiska w latach 1935—1937. Jednakże przyznawał, iż druga faza wczesnożelaznych konstrukcji obronnych musiała być bardziej skomplikowana od pierwszej — J. Antoniewicz, *Osiedla*, s. 34.

11 J. Antoniewicz, J. Okulicz, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 1951—1954 w Jeziorku, pow. Giżycko*, Materiały Starożytne, 1958, t. 3, s. 53.

12 G. Iwanowska, *Posejnele*, w: *Przewodnik LXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego*, s. 172.

13 J. Antoniewicz, *Osiedla*, s. 138.

14 J. Okulicz-Kozaryn, op. cit., s. 140.

15 A. Wałuś, op. cit., s. 198.

16 Np. Tartawki — ibidem, s. 198.

17 Np. Stary Dziergoń — J. Antoniewicz, *Osiedla*, tabl. VI.

18 Niektóre osiedla rusztowe mogły funkcjonować przy naturalnych wyspach, por. J. Antoniewicz, *Osiedla*, ss. 20—21.

19 J. Gackowski, *Relikty zabudowy mieszkalno-obronnej osiedla nawodnego kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Mołtajnach, woj. Olsztyn (stan. 1)*, Acta Universitatis Nicolai Copernici (dalej: AUNC), 1995, t. 24, Archeologia Podwodna, t. 4, s. 42.

20 J. Antoniewicz, *Osiedla*, s. 158.

21 J. M. Łapo, W. Ossowski, *Wyniki podwodnych prac inwentaryzacyjnych przeprowadzonych na reliktach osady nawodnej w Rybicalu, stan. 1*, „Jezioro Ryńskie”, gm. Ryn, woj. Suwałki, AUNC, Archeologia Podwodna t. 5 (w druku).

tworzyły regularny ruszt w kształcie wieloboku²². Dodatkowo ruszt wzmocniano pionowymi palami, zabezpieczającymi konstrukcję przed rozsunięciem się. Powierzchnie platform, na których budowano ok. pięciu chat, wahały się od 162 m² dla osady na jeziorze Orzysz do ok. 500 m² dla Mołtajn²³.

Cała osada była połączona z lądem stałym mostem o szerokości ok. 2 m i długości od ok. 40 m w Bogaczewie²⁴ do ok. 100 m w Mołtajnach²⁵.

Dodatkowo wokół sztucznych wysp, w odległości od kilku do kilkunastu metrów, wbijano słupy palisadowe, które zapewne miały rozbijać tafle lodu. Czy pełniły również funkcje obronne? Na to pytanie nie ma jeszcze jednoznacznej odpowiedzi.

Ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich zamieszkiwała także osady położone na półwyspach, które od strony lądu stałego zabezpieczone były skomplikowanym systemem palisad, co najlepiej obrazuje plan osady w Starzykowie Małym²⁶.

Podsumowując wczesnożelazne budownictwo obronne, należy stwierdzić, iż wokół umocnionych osad koncentrowało się życie poszczególnych rodów zachodniobałtyjskich. Z całą pewnością możemy powiedzieć, iż osady nawodne oraz część grodów²⁷ była zamieszkiwana stale. Niektóre grody, zresztą w różnych okresach wczesnej epoki żelaza, spełniały jedynie funkcję schronieniową i nie były zamieszkiwane na stałe. Wspomniane osiedla obronne tworzyły zapewne zorganizowaną i współpracującą sieć mniejszych jednostek terytorialno-społecznych, nie stanowiąc jednak obrony granicy jakiegoś obszaru.

Na terenie zamieszkiwania ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (od dolnej Wisły po Pojezierze Elckie) osiedla obronne były porzucane w ostatnich dziesięcioleciach p.n.e. Dłużej, bo do II w. n.e., funkcjonowały w strefie kultury ceramiki kreskowanej (m.in. na terenie Suwalszczyzny).

Osady otwarte spadkobierców kultury kurhanów zachodniobałtyjskich — ludności kultury bogaczewskiej w pierwszych wiekach n.e.²⁸ lokowane były nadal w miejscach o silnych naturalnych walorach obronnych, np. na piaszczystych pagórkach otoczonych z kilku stron wodami stałymi lub płynącymi. Także na porzuconych grodziskach odkrywano nieliczne zabytki z tego okresu, a nawet groby, tak jak np. w Węgielsztynie²⁹.

Pod koniec okresu wpływów rzymskich oraz w okresie wędrówek ludów, głównie w strefie zajmowanej dotychczas przez kulturę ceramiki kreskowanej, budowane były nieliczne, najczęściej nowe, wysoczyznowe osady obronne. Być może już w IV w. n.e. gród w Jeglińcu, który był zamieszkiwany do VI w. n.e.,

22 Kształt platformy najprawdopodobniej związany był z kształtem wypłycaenia — J. Gackowski, op. cit., s. 34.

23 Ibidem, s. 34.

24 J.M. Łapo, W. Ossowski, *Prace inwentaryzacyjne na osadzie z wczesnych okresów epoki żelaza w Bogaczewie, stan. 2, woj. Suwałki. Metoda i wyniki*, w: *Archeologia podwodna jezior Niżu Polskiego. Materiały z konferencji: Podwodne archeologiczne zdjęcie Polski niżowych stref pojeziernych, Wilkasy 21—22 kwietnia 1994*, red. A. Kola, Toruń 1995, ryc. 1.

25 J. Gackowski, op. cit., s. 20.

26 J. Okulicz-Kozaryn, op. cit., ryc. 108.

27 Jerzy Antoniewicz zaproponował stosowanie dla wczesnej epoki żelaza określenia „osiedle obronne”, zamiast „gród”, z racji, iż to ostatnie „odpowiada zwyczajowo i treściowo formom osadniczym innego układu społeczno-produkcyjnego” — J. Antoniewicz, *Osiedla*, ss. 7—8. W niniejszym artykule, pamiętając o tym rozróżnieniu, zastosowano oba określenia.

28 W okresie wpływów rzymskich.

29 B. Balke, *Wyniki badań sondazowych grodziska w Węgielsztynie*, *Rocznik Olsztyński*, 1989, t. 16, s. 76.

otoczono wałem drewniano-ziemnym, zbudowanym z ciasno układanych jedna na drugą belek, tworzących konstrukcję skrzyniową³⁰. Z kolei wał zaporowy grodu w Grodzisku miał jądro gliniane wzmocnione bliżej nieokreślonymi konstrukcjami drewnianymi³¹.

Ponowny proces fortyfikowania osiedli na ziemiach pruskich rozpoczął się w okresie wczesnego średniowiecza, w czasach formowania się zrębów plemiennych Bałtów Zachodnich. Jednym z najwcześniejszych zbudowanych obiektów, bo w VI w. n.e., był zamieszkiwany przez następne dwieście lat gród w Pasymiu, położony na stromym brzegu jeziora Kalwa³².

W trakcie badań archeologicznych³³ odkryto wokół grodu ślady pięciu suchych fos, niekoniecznie jednoczasowych, o różnych rozmiarach — od 1,5 m do 5 m szerokości i do 2 m głębokości, „odcinających” tron grodziska od reszty półwyspu. Między fosami I i II odkryto też ślady jednorzędowej palisady słupowej, wzmocnianej od dołu poziomymi belkami. Część mieszkalna była otoczona bardzo masywnym ostrokołem, natomiast od strony jeziora gród był otoczony jedynie jednorzędową palisadą słupową.

Stosunkowo gwałtowny rozwój kulturowo-gospodarczy ugrupowań zachodniobałtyjskich rozpoczął się w X w. n.e., wraz z coraz bardziej zaawansowanym procesem kształtowania się wyższych, feudalnych form organizacji życia zbiorowego, a także wraz z ożywionymi kontaktami handlowymi i militarnymi z sąsiadami. Na większości obszarów pruskich i jaćwieskich najmniejszą jednostką organizacyjną stał się „lauks” — inaczej „pole”, który składał się z obronnego grodu refugialnego (schronieniowego), oraz szeregu niewielkich osad rozrzuconych wokół centrum. Sfederowane lauksy tworzyły plemiona, które tylko okazjnie tworzyły związki ponadplemienne³⁴.

Większość nowych wczesnośredniowiecznych grodów lokowano w tych samych miejscach, w których tysiąc pięćset lat wcześniej funkcjonowały wczesnożelazne osiedla obronne typu wysoczyznowego. Przystosowanie dawnych obiektów do nowych potrzeb polegało zazwyczaj na wystromieniu zboczy wzgórz i budowie potężnych ziemno-drewniano-kamiennych wałów i drewnianych palisad.

Obok stosunkowo niewielkich grodów, o średnicach majdanu ok. 20 x 40 m, powstawały bardzo duże założenia o skomplikowanych systemach obronnych.

Wyjątkowy, nie mający analogii w tej części Europy kompleks, powstał w Szurpiłach³⁵ — stolicy Jaćwieży właściwej³⁶. Stoki grodu wyłożono kamieniami, a w połowie zbocza Góry Zamkowej wzniesiono drewnianą palisadę o długości 800 m, wzmocnioną w XII—XIII w. kamieniami. Od najłatwiej dostępnej strony przekopano wąwóz, który połączył dwa sąsiadujące zbiorniki wodne, a przewężenie między jeziorem Szurpiły i Zatoką Czarne odgrodzono palisadą wbitą w dno jeziora. Cały system obronny uzupełniały kopce strażnicze

30 G. Iwanowska, *Jegliniec*, w: *Przewodnik LXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego*, s. 136.

31 T. Baranowski, *Badania grodzisk w okolicy Goldapi w 1973—1974 r.*, *Rocznik Białostocki*, 1976, t. 13, s. 514.

32 Istnieje przypuszczenie, iż gród w Pasymiu był lokowany na wyspie — R. Odoj, *Wyniki badań grodziska z VI—VIII w. n.e. w Pasymiu, pow. Szczytno, a problemy kultury mazurskiej*, *Rocznik Olsztyński*, 1968, t. 7, s. 136.

33 *Ibidem*, ss. 123—136.

34 G. Iwanowska, *Wczesne średniowiecze*, w: *Przewodnik LXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego*, ss. 120—121.

35 J. Okulicz-Kozaryn, *op. cit.*, ss. 143—145.

36 Domniemanej włości Cresmen — G. Iwanowska, *Wczesne średniowiecze*, s. 125.

ze zbudowanymi na nich drewnianymi wieżami obserwacyjnymi oraz wysoki wał kamienny usypany u stóp Góry Kościelnej.

Specyficznymi średniowiecznymi budowlami o charakterze obronnym były także tzw. wały podłużne³⁷, będące konstrukcjami drewniano-ziemnymi. Najczęściej miały one formę nasypu z rowami po obu stronach. Ich długości wahały się od kilkuset metrów do kilku kilometrów. Czasami zarówno nasypy, jak również rowy, były zwielokrotniane lub też tworzyły pary równoległych, odległych od siebie o kilkadziesiąt metrów, pasm nasypów. Wały podłużne uzupełniały naturalne cechy obronne krajobrazu, często sytuowane były wzdłuż cieków wodnych, na przesmykach między jeziorami itp. Wobec bardzo niewielkiego rozpoznania archeologicznego nie można jednoznacznie określić twórców tych konstrukcji, czy byli to Bałtowie czy Krzyżacy. Również nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytania, czy wały stanowiły wraz z pogańskimi grodami system obronny jednostki terytorialnej, czy też chroniły szlaki drożne, a może były związane z obroną miast i rubieży państwa krzyżackiego, nie można też wykluczyć, iż wyznaczały granice administracyjne.

Ostateczny podbój Prus około 1277 r., a w 1283 r. Jaćwieży przez Zakon Krzyżacki³⁸ położył kres funkcjonowaniu zachodniobałtyjskich systemów społecznych, politycznych, religijnych, kulturowych, gospodarczych etc. Dawne warownie opustoszały, a tylko nieliczne Krzyżacy zaadaptowali pod swoje strażnice obserwacyjne.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż kresem funkcjonowania nie wszystkich krzyżackich wież były pożary. Jak wykazały badania archeologiczne grodziska w Bajtkowie³⁹, obiekt ten nie spłonął, lecz został porzucony, zapewne w momencie, gdy przestał spełniać swoją strategiczną rolę.

Z biegiem lat zapominano o dawnych grodach zarówno pogańskich, jak i krzyżackich. Wiele z grodzisk stało się natchnieniem do tworzenia ludowych bajek i legend, jak chociażby stanowiska w Pasymiu⁴⁰, Tarławkach⁴¹ czy na Górze Konopki w Węgorzewie⁴².

Już w czasach nowożytnych grodziska stały się obiektami zainteresowania pierwszych kartografów i uczonych, żeby wymienić chociażby Kaspra Hennenbergera czy Józefa Narońskiego⁴³, również Pawła Drygalskiego oraz Jerzego Andrzeja i Jerzego Helwingów⁴⁴. Mimo tych tradycji, sięgających końca XVI w., stan wiedzy o tych zabytkach archeologicznych jest nadal niepełny, pozostaje jedynie mieć nadzieję, iż najbliższe lata zmienią istniejącą sytuację.

37 E. Kowalczyk, *Wały podłużne w Prusach*, w: *Archeologia bałtyjska, Materiały z konferencji*, Olsztyn, 24–25 kwietnia 1988 roku, Olsztyn 1991, ss. 174–176.

38 G. Iwanowska, *Wczesne średniowiecze*, s. 122.

39 L. Lenarczyk, *Wstępne wyniki badań gródka w Bajtkowie woj. suwalskie w 1977 r.*, *Rocznik Białostocki*, 1991, t. 17, s. 140.

40 R. Odoj, op. cit., s. 114.

41 J. M. Łapo, *Grodziska gminy Węgorzewo*, *Studia Angerburgica*, 1996, t. 1, s. 42.

42 A. Wakar, *Węgorzewo. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1968, ss. 92–101.

43 J. Antoniewicz, *Józef Naroński, polski inwentaryzator grodzisk w XVII wieku w Prusach*, *Wiadomości Archeologiczne*, 1950, t. 17, z. 1, ss. 1–2.

44 A. Abramowicz, *Jerzy Andrzej Helwing jako archeolog*, *Rocznik Olsztyński*, 1989, t. 16, ss. 49–64.

Wehrbauwesen im Preußenland in der Urgeschichte und im frühen Mittelalter**Zusammenfassung**

Die ersten Wehranlagen in Nordostpolen kommen in der jüngeren Steinzeit zum Vorschein; meistens waren es Pfahl- oder Erdsiedlungen an den Seen. Reste einer solchen Siedlung, datiert auf ca. 2300–2200 v.u.Z. wurden in Pierkunowen entdeckt.

Aus der Bronzezeit kommt eine Siedlung in Allenstein („Hermannsdorf“), die einst auf einer Halbinsel im Alletal angelegt wurde und von der Landseite mit einem Pfahlwerk abgeschlossen.

Die Sitte, Siedlungen zu befestigen, wird in der früheren Eisenzeit allgegenwärtig. Damalige baltische Bevölkerung der Kultur westbaltischer Grabhügel bewohnte verschiedene Siedlungen: auf dem Wasser, gebaut auf künstlichen Inseln von Gitterkonstruktion, verbunden mit dem Land durch Brücken von einigen zehn Meter Länge, sowie auf Anhöhen, gebaut an Stätten von natürlichen Wehreigenschaften. Die Letztgenannten wurden oft durch Pfahlwerke umringt. In der vorrömischen Zeit kommen mehr komplizierte Bauten aus Holz, Steinen und Erde zum Vorschein, u.a. verschiedene Formen von Wällen.

In der Zeit römischer Einflüsse und der Völkerwanderung wurden Wehrbauten auf Anhöhen meistens in der Siedlungszone der Strichkeramikultur gebaut. Siedlungen der Bogaczewo-Kultur hatten offenen Charakter, nichtdestotrotz weiterhin wurden natürliche Wehrvorteile der Umwelt ausgenutzt.

Die Siedlungen wurden im Frühmittelalter erneut befestigt. Es entstanden mehrere Fluchtburgen unterschiedlicher Größe, um die das Leben örtlicher Gemeinschaften sich konzentriert hatte. Gegen Ende dieser Periode wurden komplizierte Wehrsysteme gebaut, die mit den Hauptstätten westbaltischer Stämme verbunden waren. Am besten erforscht wurde das Ensemble in Szurpity, dem Zentrum von Jatwingern.

Im Frühmittelalter sind ebenfalls zahlreiche längliche Wallanlagen entstanden, die Bestandteile größerer Befestigungssysteme sowohl der „Heiden“, als auch des Deutschen Ordens waren.

Nach der endgültigen Eroberung des Preußenlandes im 13. Jh. hat der Orden nur einige der alten Erdburgen übernommen.

In der Neuzeit wurden viele alte Burgen und Wallanlagen zum Anstoß für malerische Volksmärchen. Trotz eines hohen Interesses für diese Form archäologischer Denkmäler ist der Wissensstand über Wehrbauwesen im Preußenland weiterhin unvollständig geblieben und bedarf weiterer Forschungen.